



XIV 72 1979

1674



1674

PAŃSTWOWY TEATR im. OSTERWY w GORZOWIE  
Dyrektor i Kierownik Artystyczny: BOHDAN MIKUĆ

HEKTOR QUINTERO  
**WIELKA WYGRANA**

(„El premio flaco”)

Przekład: Danuta Rycerz

PRAPREMIERA POLSKA, 4 maja 1979

## REALIZATORZY:

Inscenizacja i reżyseria:

ANDRZEJ JÓZEF DĄBROWSKI

Scenografia:

IWONA ZABOROWSKA

Muzyka:

STANISŁAW SYREWICZ

Układy taneczne:

ROMAN MATYSIAK

Asystent reżysera: Maciej Reszczyński

Asystent scenografa: Michał Puklicz

Inspicjent: Grażyna Jednorowicz

Sufler: Eugeniusz Paukzto

Opracowanie programu: GABA RATAJEWICZ

## WYKONAWCY

(w kolejności pojawiania się na scenie)

*Illuminada* — Elżbieta Skoryniana

*Carmelina* — Izabella Bilska

*Lola* — Ewa Węglarz

*Domingo* — Wacław Welski

*Evelio* — Marek Pudęko

*Octavio* — Wiesław Wołoszyński

*Mleczarz* — Władysław Trojanowski

*Azucena* — Eleonora Wallner

*Primitivo* — Bogumił Zatoński

*Prezenter telewizji* — Maciej Reszczyński

*Policjant* — Eugeniusz Paukzto

*Modelka* — Grażyna Jednorowicz

*Mariano* — Wojciech Bartoszek

*Juana* — Izabela Wołoszyńska

*Juan* — Ryszard Szulc

*Luis* — Anna Zapaśnik

*Caridad* — \* \* \*

*Juanita* — \* \* \*

Program teatralny winien uzupełniać przedstawienie swą funkcją informującą. Winien być służebny względem całości przedstawienia, ale jednocześnie zaistnieć jako byt niezależny, samodzielne wydawnictwo — stąd choćby wiele zabiegów wokół jego szaty graficznej.

W zależności od tytułu sztuki, jakiej dotyczy, różny jest stopień trudności przy redagowaniu programu teatralnego — w przypadku doskonale znanego autora ma się czasem nieprzepartą ochotę, by podać po prostu bibliografię tytułu sztuki i nazwiska autora dotyczącą. Innego rodzaju — choć równie duże — trudności pokonać trzeba, by zaprezentować w tak niewielkim wydawnictwie autora prawie nieznanego. Tak rzecz się ma z Hectorem Quintero (ur. 1942) i jego „WIELKĄ WYGRANĄ”<sup>1)</sup>.

Zainteresowanie literaturą Ameryki Południowej i Łacińskiej jest w Polsce i Europie znaczne; od kilkunastu lat „boom” latynski modny jest w literacko-kawiarnianych dyskusjach, fascynacja tą literaturą zakreśliła niezmiernie szerokie kręgi, całkowicie porywając młode pokolenie. Na jej określenie pojawił się termin „realizmu magicznego” (Juan Rulfo) i „rzeczywistości cudownej” (Alejo Carpentier). Wszystko po to, by podkreślić odmienną świat kreowanego, odmienną pejzaż ludzkiego, jaki odnajduje w literaturze latynoskiej czytelnik europejski.

Atmosferę fascynacji, jaka towarzyszy odborowi literatury iberoamerykańskiej tłumaczyć można i tym, że prawa kierujące jej magicznym światem zrozumiałe są dla każdego, że magiczny sposób myślenia właściwy jest każdemu człowiekowi w sferze nie racjonalizującej świadomości, lecz emocji. Myślenie magiczne jest po prostu myśleniem dziecka. Meandrycznie zespolone współistnienie rzeczywistości i nierzeczywistości pozostaje w absolutnej zgodzie z logiką dziecięco-magicznego myślenia.

Zwykło się twierdzić, że to, co nazywamy realizmem magicznym — choć w prozie kubańskiej obecne — jest dla niej mniej charakterystyczne niż na przykład na gruncie meksykańskim. — Nawet jeżeli tak twierdzą literaturoznawcy, podkreślić trzeba szczególną wagę elementu fantastyki i skłonność do parabolizacji, a także pewien surrealizm, towarzyszący całemu myśleniu artystycznemu Kubańczyków. Bogactwo wyobraźni jest cechą narodu dwu kultur — stopionych wprawdzie w jedną kulturę narodową, w której jednak po dzień dzisiejszy biją dwa źródła.

Po roku 1959 nastąpiła na Kubie prawdziwa eksplozja artystyczna. Zwycięska rewolucja pobudziła wyobraźnię pisarzy. Warunki historyczne spowodowały, że najwybitniejsi twórcy (choćby Alejo Carpentier, José Lezama Lima, Nicolás Guillén i Manuel Cofiño) literatury kubańskiej — zupełnie inaczej niż innych literatur świata — żyją współcześnie, że literatura kubańska jest literaturą nową, literaturą tworzoną na naszych oczach.

Z chwilą powstania Consejo Nacional de Cultura (Narodowej Rady Kultury) w 1961 roku, powołano do życia Dyрекcję Teatralną, która instytucjonalnie wzięła na siebie obowiązek ponownego otwarcia pozamykanych od kilkudziesięciu lat sal teatralnych oraz adaptacji dla celów widowiskowych dużych sal kinowych.

W chwili obecnej do najciekawszych teatrów kubańskich należy — kierowany przez Raquel Revuelta — Teatro Estudio. O bardzo wszechstronnym doborze repertuaru: wystawia się tam — wiernie odtwarzając klasyczny styl hiszpański — Lope de Vega, realizuje się utwory klasyków hiszpańskich XIX wieku, prezentuje twórczość Brechta. Wystawia się tu także wiele rodzimych komedii obyczajowych, głównie utwory Hectora Quintero.

„WIELKA WYGRANA” Hectora Quintero, którą oglądacie Państwo dzisiaj — jest sztuką obyczajową, mocno osadzoną w realiach kubańskich. Twórcy gorzowskiego przedstawienia, będącego zarazem polską prapremierą, postanowili nadać spektaklowi wymiar szerszy, ogólnoludzki. Skłonili się więc ku parabolicznemu odczytaniu tekstu dramatu i pokazują dziś Państwu opowieść o tym, w jaki sposób otoczenie, wydarzenia zewnętrzne i przypadki kształtują osobowość człowieka, w jaki sposób wyzwalają w nim agresję i uległość; jak naiwni stają się silnymi, a silni — wątpią.

Hector Quintero, Reżyser i Aktorzy przedstawiają — w wielokrotniejącym może zwierciadle — stare mechanizmy, kierujące od początku świata ludzkością.

<sup>1)</sup> Przekład polski: Danuta Rycerz. Druk, (W:) „Dialog” 7/77, pt. „Marna wygrana”. Zmiana tytułu — za zgodą Autorki przekładu.



ADOLF RUDNICKI: Niebieskie kartki  
(w tegoż autora:) Zabawa ludowa,  
Warszawa 1970.

„Literatura odświętna i literatura dnia  
powszedniego. Nie da się jednak  
odgraniczyć jednej od drugiej i dopiero na  
samym końcu drogi niejako tytułem nagrody  
czasami pojawia się arcydzieło, jako  
wypadkowa, tylko wypadkowa wielu rzeczy  
niezmiernie trudnych do określenia,  
a między innymi stu miotła. Czas daje ci do  
ręki miotłę, którą on sam niekiedy zamieni  
w berło. Arcydzieło w żadnym wypadku nie  
może być zadaniem, Literatura powinna  
i musi służyć przede wszystkim sumieniu.  
Gdy mu nie służy staje się przykra,  
podejrzana. Co prawda, służąc sumieniu, nie  
zapewnia sobie bynajmniej drogi do  
szczytów, ale sumienie samo w sobie jest  
szczytem, dla współczesnych z pewnością”.

„Utajona głęboka potrzeba, aby gdzieś  
w świecie był ktoś, żył ktoś nieobojętny na  
niesprawiedliwość, widział, słyszał, cierpiał  
razem z tobą. To on, niepozorny, ukryty,  
nadaje sens światu — martwo bez niego!  
Moralna siła świata to siła tych ludzi, ona  
naprawdę, gdy przyjdzie pora, przeniesie  
góry”.

#### NIETZSCHE

„Jest to doprawdy trudne  
położenie: wraz z lękiem przed  
człowiekiem pozbyliśmy się  
miłości do człowieka, afirmacji  
człowieka, woli wyjścia ku  
człowiekowi”.